Rok II.

Katowice, dnia 1 stycznia 1928 r.

Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH – WSZYSCY ZA JEDNEGO!

NINIEJSZY NUMER NOWOROCZNY ZAWIERA W SWEJ TREŚCI: FOTOGRAFJE i AUTOGRAFY: PANA WOJEWODY ŚLĄSKIEGO, PANA MARSZAŁKA SEJMU ŚLĄSKIEGO i DRUHA PREZESA MILDNERA. NOWY ROK. PLAN DZIAŁALNOŚCI NA ROK 1928/29. KALENDARZ PLANU DZIAŁALNOSCI. GÓRNOŚLĄSKI KORPUS INSPEKCYJNY. MAPA GÓRNOSLĄSKIEJ SIECI STRAŻY POŻ. ZARYS DZIEJÓW POŻARNICTWA w POLSCE. PRZYMUSOWA SRAŻ POŻ. OBRONA PRZECIWLOTNICZA. POŻAR FABRYKI. DZIAŁ OFICJALNY ZWIĄZKU.

NUMER NOWOROCZNY.

Od Wydawnictwa.

Stając na progu roku 1928, roku który przynosi naszemu strażactwu nowy okres ofiarnej pracy obywatelskiej dla dobra narodu, ślemy wszystkim pracownikom na niwie pożarnictwa ojczystego, życzenia pomyślnego rozwoju i jaknajwspanialszych rezultatów wszelkich poczynań, zmierzających do podniesienia sprawności fachowej i organizacyjnej poszczególnych placówek straży pożarnych.

Niech ducha jedności korporacyjnej, karność społeczną i ofiarność w imię miłości bliźniego, te szczytne hasła strażactwa, wzmaga dzień każdy w naszych szeregach, ku jaknajwiększemu pożytkowi współobywateli i chwałę Ojczyzny.

„Strażak Śląski" stać będzie trwale na posterunku i nieść szeregom strażactwa śląskiego radę fachową, otuchę i zapał w chwilach zwątpień. Budzić będzie w społeczeństwie świadomość znaczenia straży pożarnych, dla gospodarczego i kulturalnego życia i rozwoju Państwa. Kołatać do Władz Administracyjnych i Samorządowych o opiekę i poparcie wysiłków strażactwa, w kierunku zapewnienia społeczeństwu należytej obrony przed skutkami ewentualnych klęsk żywiołowych.

Z wiarą w piękne Jutro rozpoczynającego się roku z pełnym entuzjazmu zapałem do umiłowanej pracy, wstępujemy w nowy okres naszej działalności pod hasłem:

JEDEN ZA WSZYSTKICH — WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok II Katowice, dnia 1 stycznia 1928 r. Nr. 1

Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

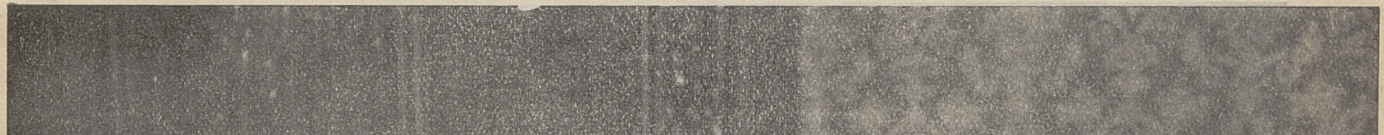
WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH – WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr 303.408, | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50, kwartalnie zł. 2.00.

Prezes Honorowy

Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego



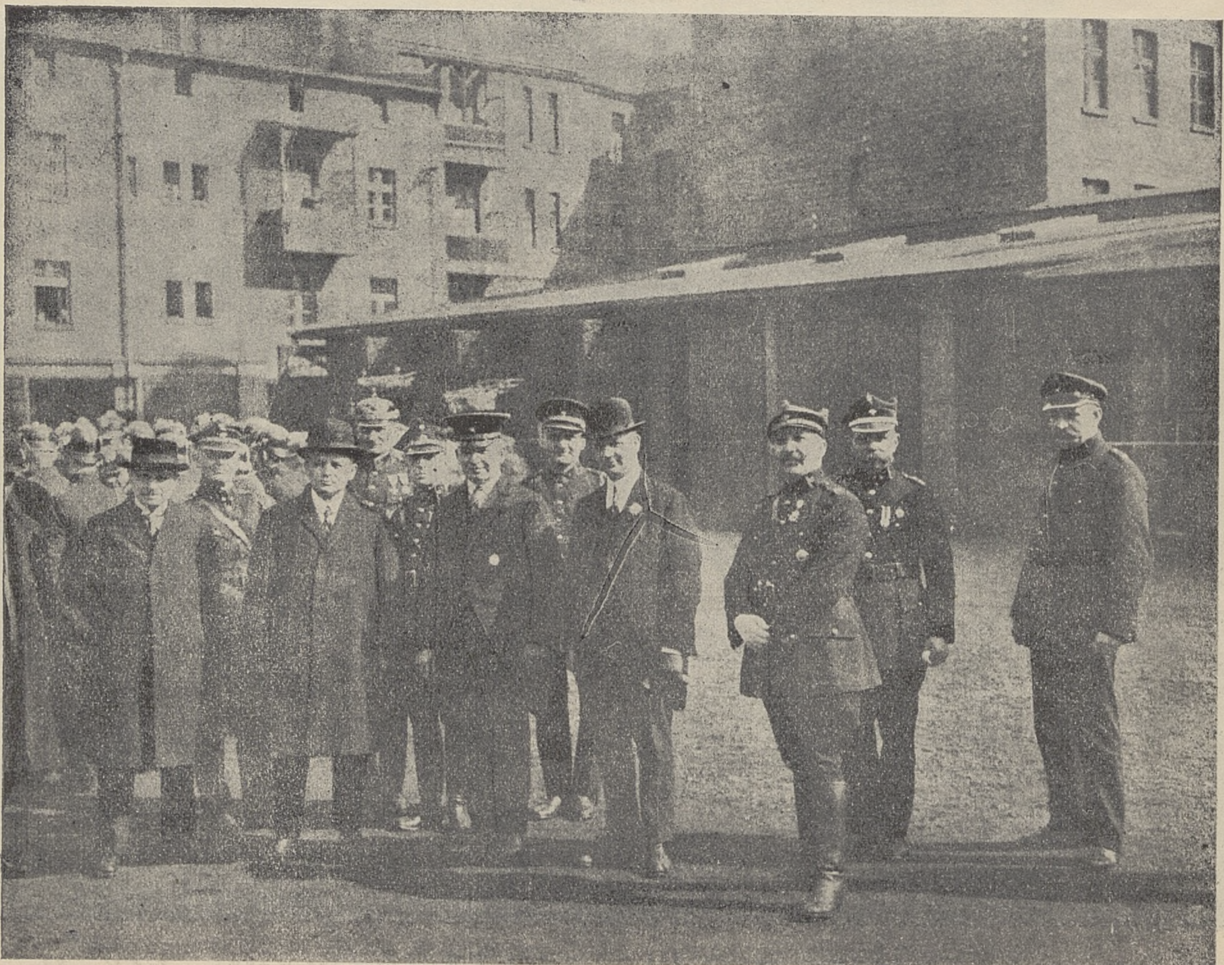
Dr. MICHAŁ GRAŻYŃSKI

Wojewoda Śląski.

Pan Wojewoda Śląski do strażactwa:

Służba w organizacji straży pożarnych wymaga tak jak służba wojskowa nietylko zupełnego poczucia obowiązku, ale gotowości do najdalej posuniętej ofiarności. Ze względu na ten właśnie swój charakter jest doskonałą szkołą cnót obywatelskich. Pragnę, aby tutejszy Związek straży pożarnych w tym właśnie zakresie przodował innym okręgom w naszem państwie i by w granicach naszego województwa stał się twórczem ośrodkiem promieniowania ducha i czynu obywatelskiego.

Dr. Grażyński – wojewoda.



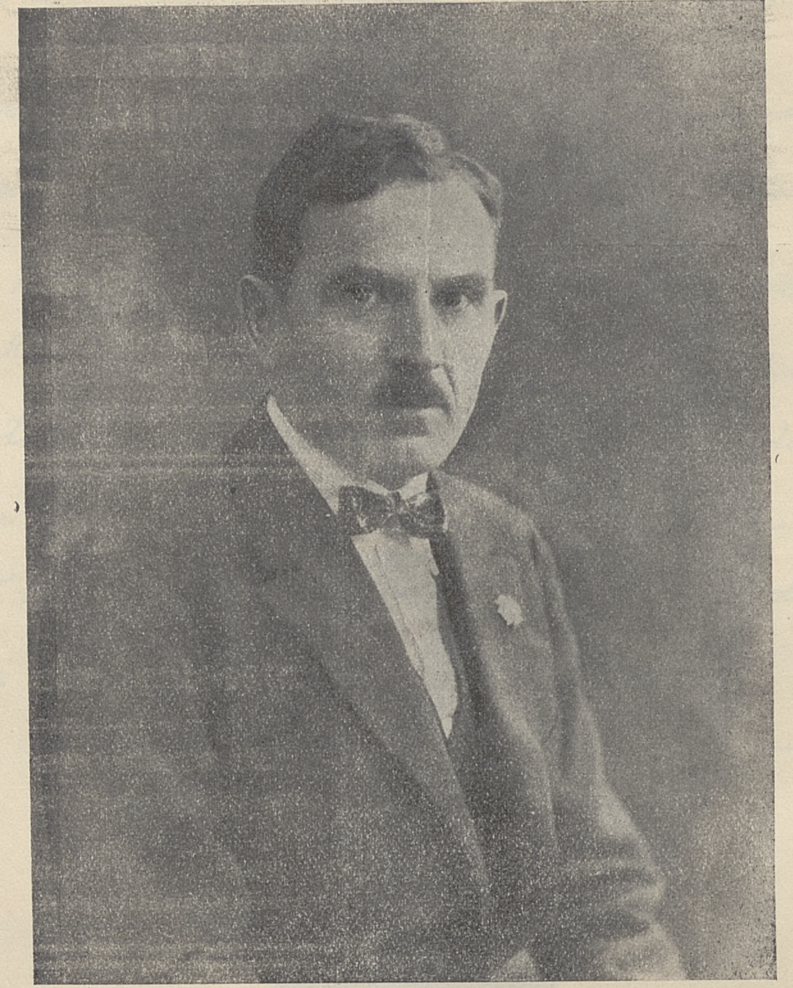
...i wśród strażactwa śląskiego.



JAN WOLNY
Marszałek Sejmu Śląskiego.

Celem straży pożarnych jest niesienie pomocy bliźniemu w niebezpieczeństwie. Szczytny ten cel łączy w Ojczyźnie Śląskiej Jej synów i przyczyni się mu do przekonania wszystkich, że tylko ofiarnością będziemy silnym narodem.

Wolny, adwokat,
marszałek Sejmu Śląskiego.



JAN MILDNER

Prezes Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego.

Działalność Straży Pożarnych jest najlepszą szkołą solidarności społeczno-narodowej, którą uświetniają szczytne cnoty demokratycznego pojmowania obowiązków obywatelskich, jak karność i poświęcenie w służbie publicznej.

Ten charakter straży pożarnych stawia je w pierwszym rzędzie organizacyj mających na celu samoobronę społeczną.

Jan Mildner,
prezes.

NOWY ROK.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy nowy rok istnienia naszej organizacji, nowy rok pracy wytężonej a doniosłej w swych rezultatach dla dobra narodu naszego.

Świat staje dziś wobec wiecznie nierozwiązalnej zagadki: co przyniesie ten nowy okres, czego odeń należy się spodziewać?

Nam jednak nie wolno tracić czasu na horoskopy niepewne, na rostkliwianie się nad tajemniczością przyszłości.

Przyszłość należy do tych, którzy potrafią chcieć... bo to jedynie prowadzi do zamierzonego celu.

A celem naszej organizacji, podstawą istnienia tysięcy placówek, podłożem ideologji strażackiej, drogowskazami na ścieżce naszego rozwoju i metą dążenia — DOBRO PUBLICZNE.

Gdziekolwiek na tej drodze jednego z pośród nas opuszczą siły, ustąpi z szeregów, spłacił społeczeństwu dług, pozostawił po sobie pamięć obywatela świadomego swych obowiązków. Szeregi nasze wiecznie wypełniać się będą, pod sztandarem naszym skupiać się będą nowe zastępy tych, których hasłem CZYN!

Bo pole pracy — przeogromne. Nie starczy nam nawet życia, by osiągnąć ostateczny cel.

Więc nie wolno nam tracić ni chwili, zakasać trzeba rękawy, spojrzeć jasno a hardo w oczy przeciwnościom.

Na nic się nie oglądać,
Nie świecić — ale pałać,
Nie błagać — ale żądać,
Nie marzyć — ale działać!

Odzienie zewlec sutsze
Robocze suknie wzuć,
Choć dnie do pracy krótsze,
Nam myśleć wciąż o jutrze
I kuć i kuć i kuć!...

PLAN DZIAŁALNOŚCI NA 1928/29 ROK.

Życie nasze strażackie organizować musimy tak, aby go nie tracić na wykonywanie rzeczy obojętnych i bezużytecznych, albowiem w tak ogromnej organizacji jak nasza, o tak szerokim zakresie działania i wzniosłych celach, nie może być miejsca na czynności przypadkowe, lecz wszystko musi być naprzód obmyślane, uzgodnione i w szczegółowym planie nakreślone do wykonania. Pamiętać musimy zawsze, iż nie tylko w pracy naszej zawodowej, lecz również w działalności organizacyjnej, strata czasu jest największem marnotrawstwem.

Zgubiony pieniądz możemy odnaleźć — czas stracony przepada bezpowrotnie.

Więc gdy rozpoczynamy z dniem dzisiejszym nowy okres działalności, winniśmy jaknajdokładniej zbadać czas, jakim dysponujemy, dla celów którym służymy w organizacji strażactwa śląskiego, uświadomić sobie jakie zadania mamy do wykonania w czasie najbliższym, i na tych podstawach zasadniczych zbudować plan pracy wydajnej, zapewniającej jaknajwiększe rezultaty. Zaś ustaliwszy plan, ściśle przestrzegać jego wykonania, aby móc osiągnąć nakreślone zamierzenia.

Plan działalności Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego na rok 1928/29, ustalony na posiedzeniu Zarządu w dniu 21 grudnia 1927 r., opracowany został na podstawie wyżej przytoczonych zasad racjonalnej organizacji pracy zbiorowej. Obejmuje on okres 15 miesięcy, t. j. od dnia 1-go stycznia 1928 roku do dnia 31-go marca 1929 roku, a więc czasokres 5 kwartałów. Stało się to na skutek konieczności przyjęcia przez Związek wojewódzki i poszczególne straże pożarne, jako organizacje opierające swój budżet na subwencjach instytucyj samorządowych, roku budżetowego, jaki jest ustalony przez te instytucje t.j. od 1 kwietnia do 31-go marca. Ponieważ zaś ostatni plan działalności obejmował okres roku kalendarzowego, obecny plan działalności obejmuje okres 5-ciu kwartałów, celem uzgodnienia go z czasokresem budżetowym.

Podany w niniejszym numerze „Strażaka Śląskiego“ szematyczny wykres omawianego planu i jego kalendarz według daty i miejscowości, obejmuje tylko wyłącznie czynności zbiorowe, głównie z zakresu wyszkolenia fachowego.

Oprócz tych czynności zbiorowych, wykazanych w planie szematycznym, czeka nas w roku bieżącym ogromna praca w zakresie:

a) reprezentowania potrzeb strażactwa śląskiego wobec Władz Państwowych i Samorządowych przez opracowywanie i przedkładanie odnośnym Urzędom wniosków umotywowanych;
b) ujednolicenia podstaw istnienia i form wewnętrznej organizacji straży pożarnych;
c) wzmocnienia wewnętrznej organizacji strażactwa śląskiego, oraz podniesienia poziomu samopoczucia obywatelskiego i narodowego wśród naszych szeregów;
d) propagandy wśród społeczeństwa idei samoobrony przeciwpożarowej, a szczególnie zrozumienia doniosłości istnienia dobrze zorganizowanych, licznych i odpowiednio wyekwipowanych straży pożarnych;
e) utrzymania ścisłej łączności z centralą strażactwa polskiego, przez wydatny współudział w pracach Głównego Związku i jego Komisyj;
f) wreszcie, nawiązania i utrwalenia stosunków na współpracy opartych, z organizacjami społecznemi o celach i zadaniach ogólnopaństwowych.

Naszkicowany powyżej zakres pracy organizacyjnej, jaka oczekuje nasz Związek Straży Pożarnych Województwa Śląskiego, w ciągu rozpoczynającego się okresu działalności, wymagać będzie wielu godzin narad zasadniczych Zarządu, wiele czasu oraz intensywnej pracy kolegjalnej i poszczególnych jednostek, dużych wysiłków, częstokroć samozaparcia się, aby sprostać zadaniom, godnie odpowiedzieć

wymaganiom, jakie stawia życie reprezentacji, tak licznej i doniosłej w życiu gospodarczym i kulturalnym Państwa — organizacji strażactwa śląskiego.

W tej dziedzinie działalności naszej korporacji, Zarząd Związku będzie w stanie pokonać napotykane trudności, osiągnąć cele zamierzone, pomimo konieczności zmobilizowania maximum energji, jeśli zrzeszone strażactwo obdarzać go będzie pełnym i stałem zaufaniem. Na tym przejawie solidarności korporacyjnej ograniczać się będzie współpraca członków z poczynaniami Zarządu.

Powracając do omówienia podanego planu szczegółowego czynności zbiorowych na rozpoczynający się okres działalności, pragnę Szanownych Czytelników zapoznać z motywami, jakiemi kierował się Zarząd Związku przy ustalaniu rzeczonego planu.

Przebieg i rezultat przeprowadzonych w r. 1927 na terenie górnośląskiej części województwa zawodów strażackich, wykazał znaczne jeszcze odchylenia w zakresie formalnego i taktycznego wyszkolenia straży pożarnych. Że w tej dziedzinie panować musi zupełna jednolitość, dawno już, wszyscy wybitniejsi działacze fachowi, wypowiedzieli się jaknajkategoryczniej. Jednolitość rzeczona nie tylko na zewnątrz stwarza wrażenie dodatnie, ale przedewszystkiem w zakresie podniesienia stopnia sprawności zawodowej straży pożarnych, stanowi główną podstawę.

Dla osiągnięcia tej jednolitości więc, a zarazem dania możności wielu jeszcze, na terenie naszym pracującym kierownikom straży, którzy nie odbyli podstawowego wyszkolenia, zarówno teoretycznego jak i praktycznego, w ciągu miesięcy wiosennych, będących okresem początkowym letniego sezonu ćwiczebnego, przeprowadzać się będzie tygodniowe kursy pożarnictwa dla technicznych kierowników straży pożarnych. Kursy rzeczone przewidziane są dla poszczególnych powiatów. Program tych kursów przewiduje podstawowe wyszkolenie, regulamin wymaga skoszarowania uczestników przez cały czas trwania kursów, a to w celu osiągnięcia maximum uwagi i oddania się wyłącznie szkoleniu. Uczestnicy omawianych kursów tygodniowych otrzymają całkowite utrzymanie na miejscu.

Okres wiosenny dla przeprowadzenia kursów tygodniowych ustalony został w tym celu, aby ci, którzy ukończą kursy, mogli wykazać zdobyte wiadomości i praktykę, przez przygotowanie swych drużyn do zawodów strażackich, jakie odbędą się w miesiącu sierpniu.

Sprawa zawodów strażackich w roku bieżącym, ujęta jest planem działalności w sposób następujący: Zgodnie z regulaminem zawodów Głównego Zw. Straży Poż., jak r. ub., straże poż. dzielą się na cztery grupy zasadnicze, a mianowicie: grupa I-sza straże zawodowe przemysłowe i wielkomiejskie, grupa II-ga — straże o charakterze miejskich, grupa III-cia — straże o charaktarze małomiasteczkowych, wreszcie grupa IV-ta — straże wiejskie.

Na terenie każdego powiatu, w oznaczonej miejscowości, odbędą się w ciągu jednego dnia zawody dla straży o charakterze grup: II-giej, III-ciej i IV-tej. Straże pożarne, które w zawodach powiatowych osiągnęły w danej grupie pierwsze miejsce, niezależnie od ewentualnych nagród powiatowych, uzyskują prawo stawania we właściwych grupach na Zjeździe Wojewódzkim, który plan działalności przewiduje na dzień 9 września b. r., w którym odbędą się publiczne zawody między zwycięskimi strażami z poszczególnych powiatów o nagrodę przechodnią i tytuł „Mistrza grupy“.

Tą drogą, przy stosunkowo niewielkim nakładzie wysiłków, zarówno ze strony władz strażackich jak niemniej samych straży, przeprowadzona zostanie ścisła selekcja stopnia sprawności naszych straży pożarnych. Jest bowiem zrozumiałem, że wobec dużego zainteresowania wśród straży pożarnych zawodami w roku bieżącym, a przeto i licznym bardzo ich udziałem w zawodach, trudnoby je było przeprowadzić jako bezpośrednie zawody wojewódzkie dla poszczególnych grup. Również wzgląd na fakt, iż w roku bieżącym na zawodach wojewódzkich gościć będzie strażactwo śląskie wybitne osobistości, oraz liczną publiczność, nakazuje nadać tym ćwiczebnym popisom należycie wysoki p o z i o m sprawności.

Omówione czynności zbiorowe, a mianowicie: tygodniowe kursy pożarnictwa i zawody strażackie powiatowe i wojewódzkie, są głównym zadaniem działalności Związku naszego w roku bieżącym.

Celem jaknajwydatniejszego przeprowadzenia tych zasadniczych zamierzeń, plan działalności przewiduje czynności przygotowawcze, względnie pochodne, w postaci jednodniowych konferencji kierowników straży pożarnych, tygodniowych kursów specjalnych w zakresie nauki obrony przeciwlotniczej — o czem piszemy w specjalnym artykule — wreszcie, jako zakończenie planowanych na r. 1928 prac, trzydniowe kursy dla dokształcenia oficerów strażackich, w zakresie spostrzeżonych w czasie trwania zawodów strażackich — braków w wyszkoleniu.

Wszystkie zaprojektowane w planie działalności prace zbiorowe, stanowią troskliwie przemyślaną całość i tylko w tym porządku i ujęciu istotnych celów, muszą być wykonane.

Wyznaczone w planie szematycznym i kalendarzu terminowym czynności, nie obejmują tak ważnych prac, w dziedzinie utrzymania straży pożarnych na stopie stałej gotowości bojowej, jakiemi są zapowiadane lustracje i niespodziane inspekcje, na które w roku bieżącym kłaść się będzie poważny nacisk.

Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego, w trosce o stały rozwój zorganizowanej obrony przeciwpożarowej, opracował podany plan działalności w rozmiarach i układzie szczegółowym, uwzględniając potrzeby i warunki strażactwa poszczególnych powiatów. Publikując rzeczony plan i podając go do wiadomości zainteresowanym strażom pożarnym, wierzymy, iż kierownictwa placówek strażackich zastosują się do niego ściśle i z zapałem, jakiego wymaga dobro sprawy pożarniczej, zabiorą się energicznie do pracy. Doniosłość idei przeprowadzenia zamierzeń, poczynionych na r. 1928, zniewala Zarząd Związku do oświadczenia się, iż wszelkie przysługujące mu przywileje wykorzysta bezapelacyjnie, jeśli będzie zachodziła potrzeba usunięcia przeszkód wykonania planu, spowodowanych złą wolą, opieszałością, lub niedocenianiem istotnej potrzeby pełnej oddania się pracy na zajmowanych przez członków organizacji — stanowiskach.

Daty poszczególnych czynności z podziałem terenowym.

TEREN	Kursy pożarnictwa tygodniowe	Kursy pożarnictwa trzy-dniowe	Konferencje jednodniowe 1928 r.	Konferencje jednodniowe 1929 r.	Zawody strażackie	Walne Zgromadzenie Związków Powiatow.
Powiat Katowicki . .	20-26. V. Siemianowice	12-15. X. Nowa Wieś	8. I. Siemianowice 12. II. Mysłowice	20. I. Katowice	15. VIII. Janów	24. VI. miejsc. nie ustalono
Powiat Świętochłowicki .	25-31. III. Królewska Huta	2-4. XI. Lipiny	19. II. Łagiewniki	nie ustalono	2. IX. Brzeziny	nie ustalono
Powiat Pszczyński . .	22-29. IV. Mikołów	9-11. XI. Pszczyna	22. I. Tychy	10. II. Pszczyna	19. VIII. Tychy	17. VI. Tychy
Powiat Rybnicki . .	6-13. V. Wodzisław	5-7. X. Żory	29. I. Rybnik	24. II. Rybnik	12. VIII. Rybnik	nie ustalono
Powiat Tarnogórski . .	10-16. VI. Tarnowskie Góry	26-28. X. Radzionków	5. II. Tarnowskie Góry	17. II. Radzionków	26. VIII. Radzionków	nie ustalono
Powiat Lubliniecki . .	12-18. III. Lubliniec	19-21. X. Lubliniec	15. I. Lubliniec	nie ustalono	5. VIII. Lubliniec	3. VI. Lubliniec
Śląsk Cieszyński . .	1-8. VII. Skoczów	24 i 25. XI. Dziedzice	26. II. Bielsko	27. I. Bielsko	30. XI. Skoczów	nie ustalono
Harcerstwo . . .	12-18. IV.					
Straże kolejowe . . .	16-23. XI.	2 i 3. III. 1929				
Ogólno-Wojewódzki . .	Kurs specjalny obrony przeciwlotniczej 15-22. VII. w Katowicach Kurs specjalny Wychow. Fiz. i Przysp. Wojsk. 17-24. III. 29 w Lublińcu Odprawy Ogniomistrzów Powiatowych: 6. I., 27. VI., 18. XI. i 15. I. 29 r.			Posiedzenia Śląskiej Komisji Technicznej: 5. I., 9. II., 9. III., 5. IV., 6. VI., 6. IX., 8. XI., 6. XII., 3. I., 1929 i 6. III. 1929. Komitet Redakcyjny: 1. III., 2. VIII., 12. XII. i 14. III. Wojewódzki Zjazd Konkursowy 9. IX, w Król. Hucie.		

Data	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec
1	NOWY ROK	Komitet Redakcyjny					1-8 Kursy pożarnictwa w Skoczowie
2	*			*			*
3					3-ci Maj	Walne Zgrom. Pow. Lubliniec.	
4			Wybory do Sejmu			*	
5	Śląska Komisja Techniczna	Konferencja Tarnow. Góry	*	Śląska Komisja Techniczna			
6	Odprawa Ogniomistrz. Pow.	*			6-13 Kursy pożarnictwa w Wodzisławiu	Śląska Komisja Techniczna	
7					*		
8	Konferencja Siemianowice			Święta Wielkiejnocy			
9	*	Śląska Komisja Techniczna	Śląska Komisja Techniczna	*			*
10						10-16 Kursy pożarnictwa w Tarnowskich Górach	
11			Wybory do Senatu			*	
12		Konferencja Mysłowice	12-18 Kursy pożarnictwa w Lublińcu *	12-19 Kursy pożarnictwa dla Śląskiej Chorągwi Harcerskiej			
13		*					
14					*		
15	Konferencja Lubliniec						15-22 Kurs specjalny obrony przeciwlotniczej *
16	*			*			
17						Walne Zgrom. Pow. w Tychach	
18						*	
19		Konferencja Łagiewniki	*				
20		*					
21					*		
22	Konferencja Tychy			22-29 Kursy pożarnictwa w Mikołowie	22-29 Kursy pożarnictwa w Siemianowicach		
23	*			*			*
24						Walne Zgrom. Pow. Katowic.	
25			25-31 Kursy pożarnictwa w Królewskiej Hucie *			*	
26		Konferencja Bielsko					
27		*			Zielone Świątki	Odprawa Ogniomistrz. Pow.	
28					*		
29	Konferencja Rybnik						Konferencja Grona Sędziow.
30	*			*			*
31							

*) oznacza dni radjokomunikatów.

Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	Styczeń	Luty	Marzec
Komitet Redakcyjny	Zawody w Brzezinach	*	Wszystkich Swiętych	*	NOWY ROK	Konferencja straży kolej.	*
Zawody w Lublińcu	*	5-7 Kusy w Żorach	2;4 Kurs w Lipinach	Śląska Komisja Techniczna	Śląska Komisja Techniczna	*	Śląska Komisja Techniczna
*	Śląska Komisja Techniczna	*	*	*	*	Konferencja w Pszczynie	*
Zawody w Rybniku	Zawody Wojewódzkie	12-15 Kursy w Nowej Wsi	Śląska Komisja Techniczna	Komitet Redakcyjny	Odprawa Ogniomistrz. Pow.	*	Komitet Redakcyjny
*	*	*	9-17 Kursy w Pszczynie	*	*	Konferencja Radzionków	17-24 Kurs specjalny Wychowania Fizycznego i P. W.
Zawody w Janowie	16-23 Kursy pożarnictwa dla straży pożar. kolejowych	19-21 Kursy w Lublińcu	*	*	Konferencja w Katowicach	*	*
Zawody w Tychach	*	*	Odprawa Ogniomistrz. Pow.	Święta Bożego Narodzenia	*	Konferencja w Rybniku	*
*	*	26-28 Kursy w Radzionkowie	*	*	Konferencja w Bielsku	*	
Zawody w Radzionkowie	Zawody w Skoczowie	*	Kurs w Dziedzicach		*		
*			*				

Górnośląski Korpus Inspekcyjny.

Nadzór nad bezpieczeństwem przeciwpożarowem na górnośląskiej części województwa, zarówno w zakresie stanu organizacyjnego, wyszkolenia i zaopatrzenia technicznego, spoczywa w ręku, mianowanych przez władze administracyjne: Wojewódzkiego Inspektora dla spraw pożarnictwa i Ogniomistrzów Powiatowych.

W ciągu roku 1927 stan faktyczny zabezpieczenia przeciwpożarowego, wyrażał się w następujących cyfrach: 3.301.7 klm² terenu górnośląskiej części województwa, broniło od klęski pożaru 228 straży pożarnych, ochotniczych, zawodowych lub przemysłowych (nie licząc straży przymusowych do prowadzenia których zobowiązana jest każda gmina), czyli, że jedna wyszkolona i wyekwipowana należycie straż poż. przypada na 14,4 klm².

Ogółem czynnych strażaków na terenie Górnego Śląska pracowało w roku 1927—7027, co przy ogólnem zaludnieniu tego terenu 1045 517, daje średnią na 1 strażaka 148,8 mieszkańców.

Narzędzia przeciwpożarowe, główne, posiadaliśmy w ilości: 20 sikawek motorowych, 5 sikawek parowych i 283 sikawki ręczne, razem 308 sikawek z ilością 83,974 metrów bieżących węża tłocznego.

—

Górnośląski Korpus Inspekcyjny ma więc zadanie nie tylko nadzoru nad obecnym stanem bezpieczeństwa ogniowego, lecz również organizacji nowych straży pożarnych i ich wyekwipowania.



Bolesław Pachelski
Inspektor dla spraw pożarnictwa na Województwo Śląskie
Honorowy Inspektor Gł. Zw. Str. Poż. R. P.



Franciszek Wiedemann
zastępca Inspektora
Naczelnik Ochotn. Straży Poż. w Chorzowie.



Maksymiljan Rzeźniczek
Ogniomistrz Powiatu Lublinieckiego
Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu.



Ryszard Baron

Ogniomistrz Powiatu Katowickiego,
Sekretarz Starostwa



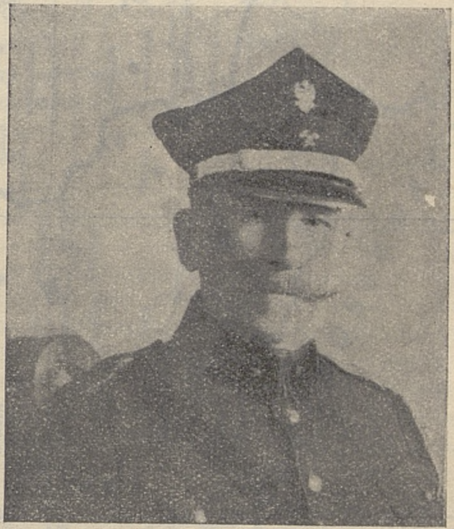
Teodor Koszyk

Ogniomistrz
powiatu Pszczyńskiego.



Leon Mierzejewski

Ogniomistrz powiatu Świętochłowickiego.
Kmdt. Zawodowej Straży Poż. Huty Pokoju.



Feliks Tomeczek

Ogniomistrz powiatu Rybnickiego
Naczelnik Ochotn. Straży Poż. w Rybniku.


GÓRNOŚLĄSKA SIEĆ STRAŻY POŻARNYCH
ZNAKI:
GRANICA PAŃSTWA
„ WOJEWÓDZTWA
„ POWIATU
OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
ZAWODOWA „ „
PRZEMYSŁOWA „ „
KOLEJOWA „ „
PRZYMUSOWA „ „
RZESZA NIEMIECKA
WOJEWÓDZTWO KIELECKIE
WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE
ŚLĄSKI CIESZYŃSKI
CZECHOSŁOWACJA
KATOWICE
LUBLINIEC
TARN. GÓRY
RYBNIK
PSZCZYNA
BIURO TECHN.-RYSUNK. C. PRZYTULSKI, SOSNOWIEC.

Zarys dziejów pożarnictwa w Polsce.

Wykład Kursowy Józefa Drzewieckiego inspektora Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

(Dalszy ciąg)

FRANCJA.

Jak pisze baron Cérise, od XV-go wieku począwszy czyniły miasta francuskie wszystko, co tylko było w ich mocy, aby zwalczać klęskę pożaru. Około roku 1500 miasto Troyes posiadało 600 wiader, a w roku 1598 miasto Beaune postanowiło nie przyjmować żadnego nowego mieszkańca, któryby nie miał skórzanego wiaderka. W roku 1600 miasto Bayonna postanowiło zakupić w Anglji 2000 wiader. W r. 1693 sprowadziło miasto Donai z Holandji pierwszą sikawke. W Paryżu już w r. 1699 były w użyciu sikawki, a w r. 1705 niejakiemu Duperrier'owi powierzono nadzór i opiekę nad sikawkami królewskiemi. Duperrier otrzymywał 6000 liwrów na utrzymanie 16 sikawek, 32 majstrów i 16 pomocników. Musiał on każdemu z majstrów dostarczyć czapkę, po której łatwo możnaby go było rozpoznać i co sześć miesięcy ogłaszać o miejscu przechowywania sikawek. W r. 1722 rozporządzał już Duperrier kwotą 40.000 franków rocznie, i powiekszył liczbe sikawek do 30. W r. 1740 utworzono pierwszy oddział strażacki, który w r. 1760 liczył 160 ludzi. Po rewolucji wprowadzono nowe ulepszenia. Dekret Konwentu z r. 1798 powiekszył liczbę strażaków do 376. Następny dekret zarzadził skoszarowanie ich w trzech koszarach. W dalszym ciągu poczynione zostały pewne drobne zmiany. W r. 1811 otrzymała straż organizacię wojskowa, a nieco później została zupełnie zrównana z armją, co dotrwało aż do obecnych czasów. Pod wzgledem technicznym straż paryska z biegiem czasu ogromnie postąpiła naprzód. Na prowincji istnieje we Francji niewielka liczba straży zawodowych. Stosunki te zapewne nie prędko ulegną zmianie, gdyż rzad francuski przez nadanie różnych praw i przywilejów strażom ochotniczym, podniósł stanowisko tych ostatnich bardzo wysoko, tak, że służba w nich jest wprost przedmiotem pożądań. W r. 1835 każde miasto we Francji posiadało straż ochotniczą.

ANGLJA.

W Anglji Alfred Wielki około r. 900 nakazał gasić ogniska z uderzeniem wieczornego dzwonu. Do tego celu służyły żelazne lub miedziane przyrządy w formie płaskiego kociołka, którym nakrywano zgarniety na kupę popiol.

W XII-tym wieku odnajdujemy rozporządzenie sędziego miasta Londynu, nakazujące utrzymywanie w porzadku drabin, ażeby w razie pożaru można było pośpieszyć z pomocą. Nadto obowiązani byli właściciele domów, w których nie było studni, stawiać w lecie przed drzwiami kadzie, napełnione wodą.

Rajcy miejscy mieli powierzone czuwanie nad osękami i linami, pachołek miejski nad trąbą alarmową. Wychodzenie w nocy na ulice było zabronione pod karą. W Exeter ustawiono w r. 1472 wartę ogniową, tak samo wLondynie w r. 1556. Straż zawodowa londyńska powstała staraniem towarzystw ubezpieczeniowych w r. 1833 r., które początkowo ponosiły wspólnie koszta jej utrzymania. Samorządy zaczeły organizować straże od 1888 r.

Obecnie istnieją w Anglji następujące typy straży:

1) Straże zawodowe, utworzone uchwałą parlamentu (Londyn, Manchester, Liverpol, Edynburg. Dublin),

2) Straże zawodowe założone i utrzymywane przez T-wa Ubezpieczeń (Canterburg, Gloucester, Strensburg, Worcester).

3) Straże zawodowe utworzone przez urzędy miejscowe na zasadzie uchwał parlamentu (Aston, Brigton, Exeter, Portsmout i w. i)

4) Straże ochotnicze utrzymywane częściowo przez gminy, w części zaś z dobrowolnych składek.

5) Straże ochotnicze utrzymywane tylko z dobrowolnych składek.

6) Straże prywatne częściowo tylko płatne.

7) Straże wojskowe.

AMERYKA.

Początkowo w Ameryce ani gminy ani państwo nie interesowały się organizowaniem straży. Wysokie sumy ubezpieczeniowe pokrywały w zupełności wielkie, spowodowane przez ogień, straty. W ten sposób zmuszone zostały T-wa Ubezpieczeniowe do zajecia się organizowaniem oddziałów ratowniczych. Oddziały te zostały później przejęte przez władze miejskie i przekształcone czy to w zawodowe, czy też ochotnicze straże. Pieniędzy nie brakowało, nic więc nie stało na przeszkodzie, by zaopatrzyć straże we wszystko, co tylko najlepszego. W miastach o większem znaczeniu są przeważnie straże zawodowe, w mniejszych ochotnicze. Za to na głębokiej prowincji żadko spotkać można jakiekolwiek zabezpieczenie przeciwogniowe.

W Ameryce Południowej historja powstania straży jest zupełnie inna. Tam obowiązek niesienia pomocy wrazie pożaru wzięły na siebie liczne stowarzyszenia (klany) różnych narodowości. Ma się rozumieć, że w tych warunkach trudno było utrzymać jednolitość działania przy ogniu. Powstały także w Ameryce Południowej straże zawodowe, które pod względem oszczędności w wydatkach wzorują się na Niemcach.

W Japonji rozkaz krycia dachów strzechą był wydany w r. 1601. Pierwsza straż powstała w 1716 r. a w 1721 r. istniało już 47 straży. W Amsterdamie zorganizowano straż w r. 1672. W Paryżu korpus pionierów w r. 1705. W Hamburgu w 1750 W Wiedniu w 1759. W Petersburgu w r. 1880. W Nowym-Yorku w 1842. W Pradze w r. 1853.

Chiny pod względem cywilizacji nie postępują. Stołeczne miasto Pekin było i pozostaje ciągle pod względem bezpieczeństwa ogniowego w tyle. Domy budowane są tam z drzewa, ulice ciasne i wąskie.

Chinczyk obchodzi się z ogniem bardzo nieostrożnie, wierzy bowiem trwale, że jeżeli bogowie nieszczęścia pożaru mu nie przeznaczyli, ono go dotknąć nie może. To też w Chinach częste pożary niszczą całe miasta i wsie, pochłaniając setki ofiar.

W Pekinie obroną ogniową zajmuje się wojsko. Zaopatrzone ono jest w przenośne sikawki o bardzo słabym prądzie, zwane „Shuling“ (smok ogniowy).

Gdy pożar wybuchnie, wyrusza wojsko przy odgłosie bębnów na miejsce pożaru,

Część wojska dostarcza wiaderkami wody do sikawek, inni otaczają miejsce pożaru i trzymając wachlarze i wachlarzyki poruszając nimi ku czci bogów.

Przed kilkoma wiekami istniała w Pekinie, Kantonie, Shanhaju, Tienstinie i innych większych miastach ustawa, mocą której policjanci obowiązani byli zapobiegać powstawaniu pożarów i w tym celu wolno im było każdego czasu, w dzień i w nocy, wchodzić do domów mieszkalnyyh i wszelkich budynków. Gdy pomimo czujności tej policji wybuchł pożar, uważano to za grube niedbalstwo i lekomyśl-

ność w służbie, a policjanci ci, w dzielnicy których pożar wyniknął, byli publicznie chłostani.

Urzędnikom wolno było zastępować się w tej chłoście. Wynagrodzenie za zastępstwo unormowała osobna ustawa, zazwyczaj wynosiło ono połowę miesięcznej pensji skazanego na chłostę.

Teatrów w Chinach jest bardzo dużo. Chińczycy kochają się we wszystkich publicznych widowiskach.

Teatry budowane z drzewa, nie posiadają przyrządów ochronnych ani pogotowia ratunkowego.

Jakiem jest bezpieczeństwo ogniowe w tych teatrach, wystarczy nadmienić, że podczas pożaru teatru w Kantonie dnia 25 maja 1849 r. straciło życie 1670 osób, podczas pożaru teatru w Shanghaju, w roku 1881 przeszło 100 osób, a w maju roku 1872 w Tienstinie 600 ludzi.

Po wojnie chińsko-japońskiej nabyli europejscy kupcy dla portu Artura kilka dobrych ssąco-tłoczących sikawek. Sikawkami temi gaszą powstałe w porcie pożary, których liczba teraz znacznie zmniejszyła się. Chińczycy przyglądają się temu gaszeniu z trwogą i ze zgrozą, nie mogą bowiem pojąć, jak może europejska sikawka wyrzucać tyle wody na znaczną odległość bez napełnienia wodą brzucha „smoka wodnego.

c. d. n.

PRZYMUSOWA STRAŻ POŻARNA.

Ochrona osób i majątku oraz opieka przeciw niebezpieczeństwu pożaru nie była dawniej tak, jak dziś uregulowaną. W połowie XVIII-go wieku dopiero powstała sprężysta i celowa praca w kierunku organizacji straży pożarnych, udoskonalenia sikawek i innych narzędzi ognio-trwałych, ulepszenia sygnalizacji pożarnej, jak i planowe, odpowiadające celowi, urządzenie dostawy wody.

Na mocy miejscowych przepisów policyjnych utworzone zostały przymusowe straże pożarne, składające się z ludzi obowiązanych do służby w czasie pożaru Taka straż pożarna powstała już w roku 1841 w Meisen. Była to pierwsza niestała i bezpłatna straż. Na wzór tego miasta postąpiło jeszcze wiele innych miast, tworząc przymusowe straże pożarne. Sprawność takich straży pożarnych nie odpowiadała wymogom miejscowym, wobec czego przystąpiły miasta i gminy do stworzenia ochotniczych straży pożarnych. Jedna z pierwszych ochotniczych straży pożarnych powstała w roku 1847 w Karlsruche. Utworzenie takich straży zależne było od miejscowych stosunków. W celu jednolitego uregulowania czynnej służby przy straży pożarnej, wydał naczelny prezes prowincji śląskiej, w dniu 26 marca 1887 r. rozporządzenie policyjne którem jednakże nie była objęta przymusowa straż pożarna, lecz jedynie był obowiązany każdy właściciel gospodarstwa, względnie domu, lub przedsiębiorstwa przemysłowego, do posiadania drabiny, wiadra i bosaka, zaś gminom pierwszy raz nałożono obowiązek utrzymania sprzętów pożarniczych, względnie złączenia się w związki sikawek. Dopiero przez wydanie rozporządzenia policyjnego, w dniu 4-go września 1906 r., została kwestja czynnej służby przy straży pożarnej ostatecznie uregulowana.

Mocą tego rozporządzenia, nałożono na mieszkańców obowiązek niesienia pomocy w razie wybuchu pożaru, jakoteż brania udziału w ćwiczeniach, wskutek czego powstały w każdej miejscowości przymusowe straże pożarne. Straż taka (przymusowa) jest strażą ochronną, po myśli § 113 ustępu 3 kodeksu karnego. Magistrat — Naczelnik gminy — prowadzi wykaz osób zobowiązanych do służby pożarnej. Wykaz ten powinien być wyłożony każdego roku w czasie od 15 do 30 XII. do publicznego wglądu.

W miejscowościach, gdzie niema ochotniczej straży pożarnej, powinien naczelnik gminy postarać się w myśl § 8 wymienionego rozporządzenia policyjnego o należyte wyszkolenie dowódzców przymusowej straży pożarnej. W tym kierunku oraganizuje Zwiazek Straży Pożarnych Wojewodztwa Sląskiego corocznie bezpłatne kursa fachowe i ułatwia gminom w dostarczeniu sił fachowych. Do świadczeń pomocniczych w wypadku wybuchu pożaru, jak również podczas odbywania ćwiczeń i prób, zobowiązane są wszytkie fizycznie zdolne osoby płci męzkiej w wieku od 18 do 60 lat. Sprawowanie tych obowiązków przez zastępców jest niedopuszczalne. Od świadczeń tych są zwolnione: wszystkie osoby pozostające w służbie publicznej a mianowicie; urzędnicy państwowi, komunalni i samorządowi, nauczyciele, osoby duchowne, adwokaci, lekarze i aptekarze, maszyniści, dozorcy i stroże w fabrykach, jak również robotnicy na kopalni zatrudnieni pod ziemią, jednakże tylko na czas zatrudnienia, oraz przy kolei i wązkotorowej kolei zatrudnione osoby w charakterze urzędnika policyjnego bez względu na jego nominację. (Patrz także reskrypt ministr. z dnia 7 marca 1905 r. I dz. IIa, 1938a). Zatrudnione osoby w szpitalach mogą być również zwolnione od służby przymusowej na wniosek danego Zakładu, oraz osoby, które zaświadczeniem lekarza udowodnią swą niezdolność i wszystkie te osoby, które dla jawnych ułomności do świadczeń tych się nie nadają.

Do służby w straży pożarnej nie mogą być dopuszczone osoby, które utraciły swe prawa obywatelskie lub pozostają pod dozorem policyjnym.

O ile w danej miejscowości znajduje się zorganizowana, na podstawach wzorowego statutu i przez odnośne władze zatwierdzona straż pożarna, może się każdy zwolnić od świadczeń osobistych przez zapłacenie rocznego datku, którego wysokość ustala Rada Gminna. Opłaty te wpływają do kasy Urzędu Gminnego i winny być użyte wyłącznie i jedynie na cele pożarnictwa.

Mieszkańcom objętym służbą przymusową przysługuje przeciw pociągnięciu ich do świadczeń pożarniczo-ratunkowych prawo odwołania, które w gminach wiejskich rozstrzyga ostatecznie starosta, zaś w gminach miejskich wojewoda.

Uczniów zakładów szkoł średnich i wyższych nie można także powołać do służby strażackiej.

Na wniosek Urzędu Gminnego, może wojewoda zwolnić mieszkańców od powołania do osobistych świadczeń pożarniczych a to w miejscowościach:

a) mających dobrze wyćwiczoną, kierowaną i należycie wyposażoną straż pożarną w sile conajmniej 50 ludzi,

b) posiadających wodociągi o stałym dostatecznym dopływie wody i minimalnem ciśnieniu 2½ atmosfer w każdej zamieszkałej części miejscowości,

c) posiadających automatyczną sygnalizację lub centralne elektryczne urządzenia alarmowe.

R. Baron
sekretarz związku.

OBRONA PRZECIWLOTNICZA.

Doświadczenia minionej wojny, jakoteż i współczesny rozwój lotnictwa we wszystkich państwach, wskazują, że niezależnie od innych środków, jakiemi będzie się posługiwał nieprzyjaciel w przyszłej wojnie, należy w pierwszym rzędzie spodziewać się ataków nieprzyjacielskich eskadr lotniczych tak na większe skupienia ludzkie, celem demoralizacji społeczeństwa, jak i na zakłady użyteczności publicznej, wytwórnie i tp. celem dezorganizacji przemysłu.

JAKIEMI ŚRODKAMI ATAK POWIETRZNY BĘDZIE SIĘ POSŁUGIWAŁ?

Statki powietrzne nacierać będą na wyznaczone sobie cele, bądź obrzucajac je bombami (wagi od 1—1000 kg.), bądź atakując je wprost przy pomocy swych karabinów maszynowych, działek o małym kalibrze, a w przyszłości prawdopodobnie i działami o kalibrze średnim.

Używane obecnie przez lotnictwo bomby dadzą się sklasyfikować:

a) jako bomby rozpryskowe, zaopatrzone w zapalnik natychmiastowy, wybuchajace bezwłocznie przy zetknięciu z ziemią lub jakąkolwiek przeszkodą;

b) jako bomby rozpryskowe, zaopatrzone w zapalnik z opóźnieniem, które wybuchają po zaryciu sie w ziemię, bądź przeszkodę;

c) jako bomby zapalajace i oświetlające, przeznaczone do zapalania materjałów palnych, znajdujących się w pobliżu miejsca upadku.

Do tych trzech rodzajów należy dodać bomby gazowe, których w czasie wojny światowej nie używano, z użyciem których w przyszłości należy się jednak liczyć.

SKUTKI ATAKOW Z POWIETRZA.

Karabiny maszynowe, działa o małym kalibrze, użyte jako środek ataku przez samoloty, nie będą wyrzadzać strat zbyt wielkich. Działanie ich bedzie przedewszystkiem moralne, w przeciwieństwie do użycia dział o kalibrze średnim, do których działania należałoby przywiązywać większą wagę.

Skutki bomb lotniczych są różne; zależą one od ciężaru ładunku, rodzaju zapalnika i rodzaju celu na który padną. Dzielą się na działające na powierzchni lub wgłąb.

Skutki na powierzchni sa dwuch rodzajów: skutki wywołane przez pęd powietrza i odłamki.

Skutki wywołane pędem powietrza, który towarzyszy wybuchowi, są następujące: siła rozprężania gazów działa wprost na różną odległość, wywracając mury, zrywając dachy, rozrzucajac materjały i t.d. Nastepnie wielka ilość gazów, tworzących się w miejscu wybuchu, rozpręża się prostopadle z olbrzymią szybkością, wytwarzajac w ten spposób prawdziwą trąbę powietrzna, jako skutek której pozostaje tuż przy miejscu wybuchu zwał materjałów i zniekształcenie przedmiotów bliskich. W pewnych szczególnych wypadkach (np. w ulicach otoczonych wysokimi domami), gwałtowne uderzenia powietrza wytwarza pewnego rodzaju odosobnioną falę, która, rozprzestrzeniając się, powoduje na zmianę, wielkie ciśnienie i rozprężanie.

SKUTKI ROZPRYSKOWE ODŁAMKÓW.

Rozrzucone odłamki pochodzą nietylko z samej bomby, lecz i ze szczątków wywołanego eksplozją rozbitego materjału. W pewnych wypadkach miast działać pełnym snopem, umiejscawiają się, dając tak zwane „uderzenie toporem“ i w tym wypadku działanie jest szczególnie potężne, a skutek burzący na wielką odległość.

SKUTKI WGŁĄB.

Część wewnętrzna ładunku bomby, która wybucha przy zetknieciu się z ziemią lub jakimś przedmiotem, wywołuje, jako skutek, ciśnienie na nie. Jeśli bomba jest zaopatrzona w zapalnik z opóźnieniem, zagłębia się ona przed wybuchem, skutki wybuchu rozprzestrzeniają się mniej lub więcej głęboko, zależnie od stopnia oporu środowiska. Jeżeli działamy zapalnikiem o silnem opóźnieniu, albo w wypadku, gdy opór przy wgłębianiu się jest słaby, bomba wgłębi się tak głęboko, że skutki prawie w całości okażą się w środowisku, do którego przenikła z olbrzymią siłą, tworząc zamknięte wydęcie. Wynika więc z tego, że skutek bomb o tym samym ciężarze i ładunku, zmienia się w zależności od zapalnika i oporu środowiska, w które trafia.

SKUTKI ZAPALAJĄCE.

Można je osiągnąć bądź przez bomby specjalnie do tego celu przeznaczone, bądź przez bomby o zwykłym ładunku wybuchowym. Płomień i gorąco, towarzyszące wybuchom tych ostatnich, mogą spowodować zapalenie się materjałów łatwopalnych, znajdujących się w pobliżu ich miejsca wybuchu. Bomby zapalające mają zwykle niewielką siłę przenikania, działają mało odłamkami, przedstawiają jednak znaczne niebezpieczeństwo przy zetknięciu się z materjałami łatwopalnymi.

SKUTKI BOMB GAZOWYCH.

W czasie wojny światowej nie używano w lotnictwie bomb gazowych. Jest jednak rzeczą prawdopodobną, że w przyszłości bomby lotnicze zostaną przygotowane również i do tego celu.

Byłoby rzeczą przedwczesną już dzisiaj wypowiedzieć się stanowczo, jaki będzie sposób działania tych bomb. Można jednak powiedzieć, że w przyszłych tych bombardowaniach powietrznych stworzą one bardzo groźne niebezpieczeństwo, w szczególności dla ludności na tyłach. Wreszcie nawet zwykła bomba, niewypełniona materjałem trującym, tworzy w miejscu swego wybuchu atmosferę zatrutą. Jeśli zarycie się bomby jest niewielkie, a gaz na skutek wybuchu ulotni się w powietrzu, niebezpieczeństwo zatrucia dla otoczenia, znajdującego się w bezpośrednim pobliżu miejsca wybuchu, będzie również niewielkie i naodwrót — jeżeli bomba wgłębi się wystarczająco i wybuchnie w przestrzeni ograniczonej, gdzie gazy pozostaną przez czas dłuższy (ulice, domy), to nawet w wypadku słabego przeniknięcia, może wyniknąć poważne niebezpieczeństwo dla ludzi, ukrytych w schronach podziemnych, w pobliżu miejsca wybuchu, a to skutkiem falowania powietrza, które zamienia atmosferę czystą na zatrutą.

Ogólnie można powiedzieć:

bomba rozpryskowa o zapalniku natychmiastowym, która się prawie nie zagłębia, działa przedewszystkiem na powierzchni, bądź przez rozprężanie gazów, spowodowanych wybuchem, bądź odłamkami i szczątkami materjałów, rozbitych we wszystkich kierunkach;

bomba rozpryskowa o zapalniku opóźniającym wgłębia się w ziemię lub przeszkodę napotkaną, powodując poważne skutki wewnętrznie; jej działania nazewnątrz jest stosunkowo słabe;

bomba zapalająca nie działa w wielkim stopniu odłamkami, lecz materjał zapalający, w niej zawarty, zapala każdy materjał podatny, (bomby elektronowe palą mury i topią żelazo);

bomba gazowa, uwzględniając obecne i przyszłe postępy chemji, stanie się bronią straszną tem więcej,

że należy się liczyć z jej znaczną objętością, a co za tem idzie, z dużym promieniem działania.

Wszystkie te bomby będą tem groźniejsze, im bardziej zwiększy się, dzięki ich wadze, ich promień działania.

OBRONA PRZECIWLOTNICZA.

Liga Obrony Powietrznej Państwa postawiła sobie między innemi za zadanie już w czasie pokoju przygotować społeczeństwo do obrony przeciw atakom powietrznym, tak by nieprzyjaciel nie znalazł w szczególności ludności cywilnej, odpowiednio nieprzygotowanej i zdanej na łaskę i niełaskę jego.

Przygotowania te zmierzają przedewszystkiem w kierunku zorganizowania t. zw. strony biernej, polegającej na wykonaniu pewnych czynności, zmierzających albo do uniknięcia działania nieprzyjacielskich samolotów, albo do unieszkodliwienia ich działania lub też do ograniczenia strat w ludziach i szkód materjalnych, jakie powstają podczas napadu lotniczego.

Uniknięcie działania nieprzyjacielskich samolotów, względnie unieszkodliwienie ich działania, zależne będzie w pewnej mierze od samego zachowania się ludności. Wychowaniem w tym kierunku społeczeństwa zajmie się L.O.P.P. w drodze wydania odpowiednich broszur, pouczeń dla szkół, instytucji, przedsiębiorstw i t. p., a zaznajomienie się z niemi ludności już w czasie pokoju, będzie jednym z warunków skutecznej obrony biernej.

POŻAR FABRYKI.

Wybitny powieściopisarz polski, laureat nagrody Nobla, Władysław St. Reymont, tak opisuje w „Ziemi Obiecanej“ grozę pożogi.

...Pożar fabryki rozszerzał się coraz gwałtowniej. Przez rozerwane wybuchem mury, niby przez straszną ranę, buchnęły potoki ognia i dymów i z dziką wrzawą szału, ogarnęły wszystko krwawemi objęciami.

Pomimo wysilonej pracy straży ogniowej, pawilony zapalały się od pawilonów, ogień jak żywa istota pełzał po murach, darł się po dachach, przesuwał się krwawemi pręgami nad dziedzińcem, aż się połączył i zwichrzonemi falami przelewał się po fabryce.

Grozę potęgowała noc bardzo ciemna i wiatr silny, który podsycał płomienie i targał je jak włosy ogniste na wszystkie strony.

Dachy się zapadały, a wtedy słupy krwawej kurzawy, oślepiający deszcz ognia, wytryskiwał w górę i leciał na domy sąsiednie, na miasto, w noc czarną.

Kłęby gryzącego dymu napełniały dziedziniec i okrywały mury jakby mgłą czarną, wskroś której wiły się z rykiem ogniste węże, goniły się potwory krwawe, wychylały rozwichrzone łby płomieni.

Piętra się waliły, wypalone wnętrza z hukiem wstrząsającym podały w morze ognia, mury pękały i sypały się w gruzy.

Ogień tryumfował, ludzie już odstępowali, bo musieli bronić sąsiedniej fabryki...

...W podwórzu, pełnem jeszcze rumowisk niedawnego budowania, gorąco było nie do wytrzymania, ogień był ze wszystkich stron i niby morze wzburzone huczał, opadał na chwilę, podnosił znowu straszną głowę, potrząsał nią z wyciem radosnem, a wtedy żagwie ogniste, płonące kłęby przędzy, przepalone szmaty materjałów, wylatywały z głębin i jak złowrogie ptactwo ogniste, leciało z szumem w powietrze.

Taka była moc pożaru, że ludzie milkli i stali w osłupieniu, bezradni, ogłupiali i z trwogą niewytłomaczoną cofali się i coraz to zrywał się ze wszystkich piersi okrzyk zgrozy, ale ginął w chaosie szumów i trzasków, w bolesnym jęku maszyn, zapadających się razem z salami, w huku murów pękających i w tej dzikiej, rozszalałej, syczącej muzyce ognia.

Pożar wył tryumfalny hymu zwycięstwa, powiewał czerwonemi płachtami w ciemności nocy i tarzał się oszalały po budynkach, ryczał, świstał, huczał i gryzł krwawymi kłami mury, rozrywał maszyny, lizał żelaza, przepalał, targał, deptał jeszcze szczątki.

Nad ranem, gdy śnieg zaczął padać, ogień wyczerpał się z sił, stały już tylko gołe mury, bez dachów, bez pięter, bez okien, nagie szkielety o czarnych rozsypujących się ścianach, wielkie kwadraty, podobne do skrzyń podziurawionych, dymiących wszystkimi otworami, na dnie których czołgały się jeszcze resztki ognia i niby polipy rwały krwawymi językami ostatki sił z trupa fabryki...

Dział oficjalny Związku.

Posiedzenie Zarządu.

W dniu 21 grudnia ub. r., w gmachu miejskiej straży pożarnej w Katowicach, odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego.

Obecni na posiedzeniu byli członkowie: Prezes Mildner, vice prezes radca Grześ, Baron, Eckardt, Koj, Markieton, Rzeźniczek, Pachelski, Ślązak, Wieczorek i Tomeczek.

Wydział Prezydjalny Województwa Śląskiego powiadomił, iż Pan Wojewoda Dr. Grażyński, Prezes Honorowy Związku, na posiedzenie przybyć nie może z powodu przeszkód natury służbowej.

Obrady Zarządu toczyły się pod przewodnictwem viceprezesa radcy Grzesia.

Po odczytaniu protokółu poprzedniego posiedzenia Zarządu, przystąpiono do sprowozdań: sekretarza związku, skarbnika związku, inspektora wojewódzkiego i redaktora czasopisma „Strażak Śląski“.

Ze sprawozdań wynika, iż w okresie sprawozdawczym znacznie ożywiła się działalność związku wojewódzkiego we wszystkich kierunkach.

Zatwierdzono sprawozdanie kasowe, z którego wynika, iż na okres od 1 kwietnia do 20 marca ub. r. związek spotrzebował na wydatki rzeczowe sumę zł. 22,014 i 87 gr.

Sprawozdanie inspektora wojewódzkiego, które ukaże się na łamach „Strażaka Śląskiego“, przyjęto do zatwierdzonej wiadomości. Obejmuje ono również działalność Śląskiej Komisji Technicznej, która w roku 1927 odbyła 13 posiedzeń, przyjmując 48 uchwał o charakterze wniosków, bądź też orzeczeń opinjodawczych.

Sprawozdanie redakcji czasopisma „Strażak Śląski“, wykazuje, iż w ciągu roku 1927 wydano 16 numerów o ogólnej ilości 156 stron druku, oraz szereg wydawnictw sporadycznych jak:

a) statut Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego,

b) regulamin zawodów strażackich,
c) statut Powiatowego Związku Katowickiego,
d) dwa wydania sygnalizacji gwizdkowej,
i e) instrukcja szkolnych ćwiczeń ze sprzętem strażackim.

Oprócz tego w druku jeszcze są wydawnictwa:
f) historja pożarnictwa
i g) zbiorek piosenek strażackich.

Wydatki związane z wydawnictwem własnego organu, wyniosły w roku 1927 zł. 2862, 65. Wpływy z tego tytułu osiągnęły kwotę zł. 2048,65.

Zarząd Związku wyraził inspektorowi Pachelskiemu podziękowanie za inicjatywę i zrealizowanie działu propagandy obrony przeciwpożarowej przez radjo, stwierdzając jednocześnie wielkie zainteresowanie zarówno wśród strażactwa jak niemniej szerokich sfer społecznych, jakie obudziły Radjokomunikaty strażactwa śląskiego.

Przedłożony i zareferowany przez inspektora plan działalności technicznej na czasokres od 1. I. 28 do 31. III. 29 r., zamieszczony w dzisiejszym numerze „Strażaka Sląskiego", po wyjaśnieniach udzielonych na zapytania dotyczące sposobów przeprowadzenia rzeczonego planu, takowy zatwierdzono.

Celem ściślejszego ujęcia zakresu kompetencji poszczególnych organów pomocniczych w działalności Związku, zgłosiła Sląska Komisja Techniczna projekt regulaminu dla Komitetu Redakcyjnego wydawnictwa „Strażak Sląski", który podajemy w dzisiejszym numerze. Zarząd po zapoznaniu się z brzmieniem przedłożonego projektu, zatwierdził go bez dyskusji, polecając wprowadzić w życie z dniem 1 stycznia 1928 roku.

W związku z zatwierdzeniem powyższego regulaminu dla Komitetu Redakcyjnego, uchwalono przedłożony preliminarz budżetowy dla wydawnictwa, w ramach ogólnego budżetu Związku opracowany. Budżet wydawnictwa na rok 1928, zamyka się po stronie dochodów własnych sumą zł. 8000, zaś po stronie wydatków, sumą zł. 10,000. Niedobór w kwocie zł. 2,000, pokrywa się z budżetu Związku Wojewódzkiego.

Obszernie i szczegółowo zreferowany budżet Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego na rok 1928/28, a zamykający się po stronie przychodu i rozchodu sumą zł. 60,000, po zasadniczej i szczegółowej dyskusji zatwierdzono, postanawiając rozpocząć starania o uzyskanie sum preliminowanych jako subwencje.

Przyznano szereg odznaczeń za wysługę lat oraz zwrócono kilka wniosków do obszerniejszego umotywowania zasług które mają być odznaczone,

Na skutek odezwy Głównego Związku Straży Pożarnych R. P., uchwalono tytułem składki na rzecz rodziny po ś. p. W. Olechowskim, który zginął tragiczną śmiercią na posterunku obowiązków strażackich na Ogólnopaństwowym Zjeździe w Poznaniu, sumę zł. 300.

Na skutek zrzeczenia się przez p inż. E. Eckardta mandatu skarbnika Związku i członka Sląskiej Komisji Technicznej, powołano na to stanowisko członka Zarządu i komendanta zawodowej straży pożarnej Sp. Akc. Giesche w Janowie — Druha L. Slązaka.

Po załatwieniu szeregu spraw bieżących, posiedzenie zakończono wzajemnemi życzeniami z racji zbliżających się świąt i nowego roku.

Posiedzenie Sląskiej Komisji Technicznej.

W dniu 15 grudnia ub. roku w lokalu Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego, odbyło się posiedzenie Sląskiej Komisji Technicznej.

Obecni na posiedzeniu byli Druhowie: insp. Pachelski, Baron, Suchy, Rzeźniczek i Mierzejewski.

Przedmiotem głównym obrad było zestawienie prac i wniosków oczekujących w roku 1928 szczegółowego omówienia i sformułowania. W związku z tem ułożono na rok 1928 szczegółowy kalendarz terminowy tych czynności oraz ustalono daty posiedzeń.

Omówiono również szczegółowo plan zawodów konkursowych dla straży pożarnych z terenu górnośląskiej części Województwa Sląskiego, oraz wytyczne dla regulaminu zawodów wojewódzkich dla straży zawodowych i przemysłowych.

REGULAMIN KOMITETU REDAKCYJNEGO
przy Związku Straży Pożarnych Wojew. Śląskiego.

Na podstawie art. 13 punktu 8 Statutu Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego, powołuje się do życia Komitet Redakcyjny wydawnictwa „Strażak Sląski" i ustala niniejszy regulamin, mocą uchwały Zarządu Związku.

2. Zakres działalności wydawnictwa „Strażak Sląski" jako oficjalnego organu Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego, obejmuje:

a) redagowanie i wydawanie czasopisma „Strażak Sląski", w okresach ustanowionych przez Zarząd Związku;

b) opracowywanie i wydawanie podręczników, roczników, albumów i t. p. wydawnictw dla użytku strażactwa śląskiego, względnie popularyzacji zadań pożarnictwa wśród społeczeństwa;

c) przyjmowanie w komis i rozpowszechnianie wydawnictw z dziedziny obrony przeciwpożarowej i organizacji strażactwa, wydawanych przez Główny Związek Straży Pożarnych Przegląd Pożarniczy, bądź też bratnie organizacje.,

3. Związek Straży Pożarnych Województwa Sląskiego jest wydawcą „Strażaka Sląskiego" i jego wydawnictw. Administracja wydawnictwa i jego rachunkowość prowadzoną jest oddzielnie na podstawie ogólnych pozycji budżetu Związku.

4. Zarząd Związku powołuje corocznie, w pierwszych miesiącach roku kalendarzowego, Komitet Redakcyjny w składzie 5-ciu członków, oraz inspektora wojewódzkiego jako redaktora i przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego. Komitet wybiera z pośród siebie zastępcę przewodniczącego i sekretarza.

5. Posiedzenia Komitetu Redakcyjnego odbywają się przynajmniej raz na kwartał. Uchwały Komitetu zapadające zwykłą większością głosów, przyczem w razie równości głosów decyduje głos przewodniczącego, podlegają zatwierdzeniu przez Zarząd Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego.

Wnioski i uchwały Komitetu Redakcyjnego zapisuje się do specjalnej książki protokułów i zaopatruje w podpisy przewodniczącego i sekretarza.

6 Zadaniem Komitetu Redakcyjnego jest:

a) czuwanie nad kierunkiem i treścią czasopisma oraz poszczególnych wydawnictw sporadycznych;

b) współpraca z redaktorem w redagowaniu czasopisma i wydawnictw;

c) opracowywanie materjału redakcyjnego pojedyńczych wydawnictw i inicjowanie takowych

d) opracowywanie planu redakcyjnego i wydawniczego;

e) układanie preliminarza budżetowego i przedkładanie go Zarządowi Związku do zatwierdzenia;

f) przygotowywanie wniosków dotyczących wydawnictw.

7. Fundusze wydawnictwa tworzą się:

a) z opłat abonamentowych czasopisma;
b) z sum przeznaczonych przez Zarząd Związku na cele wydawnicze;

c) z zasiłków instytucyj państwowych i samorządowych;
d) z dochodów za umieszczane ogłoszenia;
e) z wpływów uzyskanych ze sprzedaży wydawnictw własnych i komisowych.

8. Rokiem operacyjnym wydawnictwa jest rok kalendarzowy z tem jednak iż do rachunkowości Związku przenosi się sprawozdania z opóźnieniem sześciotygodniowem.

9. Fundusze wydawnictwa mogą być przechowywane jedynie w Pocztowej Kasie Oszczędności (P. K. O.) i Kasie Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego.

10. Asygnacje Kasowe wydawnictwa podpisuje redaktor, z wyjątkiem wypłat dotyczących jego osoby, które podpisuje Prezes Związku.

11 Wszelką korespondencje wydawnictwa o charakterze zasadniczym, załatwia się przez Zarząd Związku jako wydawcę. Korespondencję w zakresie redagowania i administrowania wydawnictwem podpisuje redaktor.

12. Na każde posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Slaskiego, przewodniczący Komitetu Redakcyjnego przedkłada ogólne sprawozdanie z działalności redakcyjnej i wydawniczej, oraz szczegółowe sprawozdania rachunkowe. Na każde żądanie Prezesa Związku lub Komisji Rewizyjnej Związku, redaktor obowiązany jest przedstawić książki i stan kasowy wydawnictwa, ułatwiając przeprowadzenie rewizji.

Powyższy regulamin przyjęto na posiedzeniu Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Slaskiego w dniu 21 grudnia 1927 roku.

Komunikat.

Związek Straży Pożarnych Województwa Slaskiego podaje do wiadomości, iż od dnia 19 grudnia b. r poczynając, stale w poniedziałki o godz 19-tej (7 wieczorem) nadawać będzie za pośrednictwem radjostacji katowickiej, komunikaty z działalności strażactwa śląskiego, oraz informacje ogólne dotyczące rozwoju obrony przeciwpożarnej w Polsce.

Wzywa się więc wszystkich członków organizacji strażactwa śląskiego, do zaopatrzenia się w radjoodbiorniki (na odbiór stacji katowickiej wystarczą na całym obszarze Slaska aparaty detektorowe) i zanotowania sobie terminu nadawania komunikatów: w poniedziałki o godzinie 19-tej.

Dla łaskawej wiadomości W. Panów Naczelników Urzędów Okręgowych i Naczelników Gmin, nadmienia się, iż w mowie będące komunikaty, obejwać będą również przypomnienia obowiązujących ustaw przeciwpożarowych i rozporządzeń policyjnych regulujących sprawy pożarnictwa w Województwie Slaskiem.

Jutro, t. j. dnia 2 stycznia b. r. o godz. 16,40 (4,40 po południu) nadany będzie przez radjostację katowicką odczyt pod tytułem: „Z dziejów obrony przeciwpożarowej w Polsce“ wygłoszony przez inspektora Pachelskiego.

Od Administracji.

Niniejszy noworoczny numer „Strażaka Slaskiego”, rozsyłamy wszystkim naszym dotychczasowym prenumeratorom, oraz wszystkim Zarządom okręgowym i Zarządom Gmin. Załączając do tego blankiet nadawczy na P. K. O. conto Nr. 303.408, prosimy uprzejmie o przekazanie nam, możliwie odwrotną pocztą, należności abonamentowej.

Zmuszeni jesteśmy zaznaczyć, iż numer następny (numer 2-gi który ukaże się w dniu 15 stycznia r. b.) rozsyłać będziemy wyłącznie tylko do tych abonentów, którzy uiszczą należność przed terminem ekspedycji wspomnianego numeru. Spóźniającym się z przekazaniem opłaty abonamentowej, nie jesteśmy w możności zapewnić dostarczenia początkowych numerów czasopisma.

Jak z zapowiedzi naszych w poprzednich numerach wynika, w ciągu roku bieżącego wydawać będziemy „Strażaka Slaskiego“ dwukrotnie w ciągu miesiąca, a mianowicie: 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Drukować go będziemy na papierze bezdrzewnym, ilustracyjnym, tego gatunku na jakim odbity jest niniejszy numer noworoczny.

Numery czasopisma jakie ukazywać się będą kolejno w ciągu bieżącego roku, zawierać będą obszerniejsze prace, zarówno z dziedziny technicznej jak niemniej organizacyjnej pożarnictwa.

Życiu strażackiemu w jego przejawach na terenie poszczególnych straży pożarnych, poświęcać będzie „Strażak Slaski“ specjalną uwagę, rezerwując na ten cel większe miejsce w każdym numerze.

Wszelkie zarządzenie Władz Strażackich, tak związku wojewódzkiego jak zarówno Głównego Związku Straży Pożarnych R. P., znajdą się na łamach naszego organu.

Z tych względów, rocznik czasopisma „Strażak Slaski“ staje się niezbędnym nie tylko w bibliotekach Strażackich, lecz również w aktach Urzędów Okręgowych i Zarządów Gmin.

Wierzymy więc, iż na liście abonentów „Strażaka Slaskiego“ na rok 1928, nie zabraknie żadnej straży pożarnej, żadnego Urzędu Gminnego.

A ponieważ czasopismo nasze, przy niewspółmiernie niskiej opłacie abonamentowej, staje się łatwo dostępnem dla poszczególnych nawet członków organizacji strażackich, liczymy się w naszym nakładzie z pokaźną liczbą abonentów pojedyńczych.

Oczekujemy więc nadsyłania opłaty abonamentowej i jeszcze raz zaznaczamy, iż następny numer „Strażaka Slaskiego“ rozsyłany będzie tylko tym abonentom który uiścili należność.

Co można nabyć w biurze Związku Straży Poż. Woj. Śląskiego, Katowice, Szopena 16.

OBRONA PRZED POŻARAMI, dzieło inżyniera J. Tuliszewskiego, ilustrowane, zawierające 554 strony. Cena całego tomu w barwnej oprawie zł.17.00

Poszczególne działy tej pracy obszernej:

ISTOTA POŻARU, ICH PRZYCZYNY I PODZIAŁ. Stron 123, zł. 3.00.

ŚRODKI ZAPOBIEGAJĄCE POWSTANIU POŻARU. Stron 130, zł. 3.50.

PODSTAWY BUDOWNICTWA OGNIOTRWAŁEGO. Stron 300, zł. 7.50.

Książka powyższa jako całość lub jej poszczególne działy, znaleźć się powinny w każdej bibljotece strażackiej i w rękach każdego oficera strażackiego, pracującego nad podniesieniem poziomu wiedzy fachowej swojej i swych podwładnych.

INSTRUKCJE do ćwiczeń szkolnych z narzędziami jak: bosaki, drabiny przystawne, drabina Szczerbowskiego, drabiny hakowe, sprawianie linji wężowych, i sikawka czterokołowa, w wydaniu Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego, formatu kieszonkowego o łącznej ilości stronic 32, groszy 30.

STATUT ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA SLĄSKIEGO, zł. 0.15.

SYGNALIZACJA GWIZDKOWA, wyd. II-ie, zł.015.

NAUKA OBRONY PRZECIWGAZOWEJ, podręcznik do użytku Straży Pożarnych, opracowany przez p. kap. B. Kicińskiego, stron 110, ilustrowany, zł. 1 00.

W okresie zimowych miesięcy, pragnąc zużytkować produkcyjnie czas nad szkoleniem straży, koniecznem jest prowadzenie wykładów systematycznych z zakresu teoretycznej wiedzy strażackiej. Do tego celu nadają się powyższe podręczniki, ułatwiające kierownikom technicznym strazy pożarnych rozwinięcie tematów poszczególnych wykładów.

Książki te nabywać można osobiście w biurze Związku w Katowicach, bądź też zamawiać piśmiennie na blankiecie P. K. O. conto 303.408, przesyłając jednocześnie podaną należność.

Komitet Redakcyjny stanowią: pp. insp. B. Pachelski, R. Baron, M. Rzeźniczek, L. Mierzejewski, T. Koszyk i L. Ślązak.

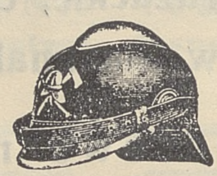
Wydawca: Zw. Straży Poż. Wojew Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny: B. Pachelski insp.

Druk: Drukarni i introligatorni „Praca" w Sosnowcu, ul. Kołłątaja 10.

Polskie Biuro Strażackie
Czesław
Miarczyński

KATOWICE, ulica Marjacka 14/3.

Telefon Nr. 1288



Skrzynka p. 360.

Konto w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 303403.

Poleca po cenach fabrycznych:

dla Gmin i Straży Pożarnych ze składu swojego lub bezpośrednio z miejsca produkcji i w zastępstwie krajowych fabryk:

WĘŻE STRAŻACKIE, t. j. parciane, tłoczne i nagumowane, oraz ssawne-spiralne, **następnie: wszelkie narzędzia i przybory strażackie** a przedewszystkiem:

SIKAWKI ręczne, przenośne, dwu i czterokołowe, SIKAWKI motorowe w cenie Zł. 1750 i wyżej, GAŚNICE pianowe „Polski Knock-Out“ (zloty medal), TABORY konne i samochodowe, DRABINY wszelkiego rodzaju ręczne oraz na podwoziach konnych, samochodowych i mechanicznych, MASKI i respisatory, SYRENY alarmowe, APARATY do naprawy węży po cenie zł. 55, HEŁMY metalowe i skórzane, CZAPKI, UBRANIA drelichowe i sukienne, wykonane według przepisów i po zniżonej cenie, ODZNAKI na hełmy, ubrania i t. d.

Referencje: Patrz Orędownik Samorządowy z dni 15 maja i 1 czerwca 1926 r.

Nadsyłajcie prenumeratę na 1928 r.

WYDAWCA:
Związek Straży Pożarnych Województwa Śląskiego

Redaktor: insp. Bolesław PACHELSKI.

Tłoczono w Drukarni i Introligatorni „PRACA“
w SOSNOWCU, ulica Kołłątaja Nr. 10.